

EIOD chce zmian w unijnym systemie ochrony danych

21 stycznia 2011

Więcej praw dla jednostek oraz większe uprawnienia instytucji stojących na straży danych osobowych – tego chce Europejski Inspektor Ochrony Danych. W wydanej właśnie opinii poparł on działania Komisji Europejskiej zmierzające do reformy prawa w tym zakresie.

Unia Europejska przywiązuje dużą wagę do należytej ochrony danych osobowych. Niestety rzeczywistość odbiega czasem od realiów – nierzadko głośno jest o kolejnych przykładach wycieku wrażliwych danych wielu osób. Dotyczy to tak firm, jak i instytucji państwowych, które powinny do zagadnienia tego przywiązywać największą uwagę. Wielokrotnie okazywało się, że najsłabszym ogniwem ochrony jest człowiek.

Podejmowane są jednak kolejne działania na rzecz ograniczenia możliwości wycieku informacji, a także zminimalizowania ewentualnych konsekwencji takowych. Od pewnego czasu Komisja Europejska prowadzi działania na rzecz reformy ram prawnych dotyczących ochrony danych. Obowiązująca obecnie dyrektywa ma już bowiem 16 lat. Wszystko po to, byśmy nie zaznali takich problemów, jak niedawno mieszkańcy Brazylii, gdzie podstawowe dane wszystkich obywateli tego państwa stały się publicznie dostępne.

Swoje zadowolenie z inicjatyw unijnej egzekutywy wyraził Europejski Inspektor Ochrony Danych – Peter Hustinx. Jest on przekonany, że obecnie obowiązujące w tym zakresie regulacje nie zapewnią należytego poziomu ochrony w globalizującym się świecie, którego częścią jest społeczeństwo informacyjne. Podziela on pogląd Komisji Europejskiej, że potrzebny jest silny system ochrony danych osobowych.

Postuluje on przede wszystkim wzmocnienie praw jednostek.

Ochrona danych jest jednym z kluczowych praw i dlatego powinna być zapewniona w każdych okolicznościach. Proponuje wprowadzenie nowych mechanizmów (szczególnie w internecie), a także zwiększenie ochrony danych dzieci.

Nowe ramy prawne muszą uwzględniać także współpracę policji oraz wymiaru sprawiedliwości. Wskazana, zdaniem Hustinx, jest także harmonizacja przepisów państw członkowskich. Wdrażane mechanizmy powinny być technologicznie neutralne, a uprawnienia organów odpowiedzialnych za ochronę danych wzmocnione.

Prawo prawem, jednak za własne dane odpowiedzialni przede wszystkim jesteśmy my sami. To od nas bowiem zależy najczęściej, jakie dane i komu udostępniamy. Nierzadko podajemy więcej, niż jest to konieczne, czynimy to jednak na własną odpowiedzialność. Wpływu nie mamy już jednak na kradzieże danych.

Opracowanie: Michał Chudziński

Na podstawie: European Data Protection Supervisor

Źródło: [Dziennik Internautów](#)